

WSTĘP

Biblia nie milczy na temat chrztu. Zarówno sekcje narracyjne, jak i sekcje dydaktyczne, zawierają wiele wyraźnych i bezpośrednich stwierdzeń na ten temat. Są one rozrzucone po całym Nowym Testamencie, od Ewangelii i Dziejów Apostolskich, aż do listów Pawłowych i ogólnych (powszechnych).

Głównym problemem dzisiaj, jeśli chodzi o zamieszanie związane z chrztem, nie jest brak materiału biblijnego, ale raczej bezwarunkowe przywiązanie do pewnych teologicznych założeń. Jest to niezwykle trudne – niektórzy by nawet powiedzieli, że niemożliwe – by być obiektywnym w czasie interpretowania Biblii. Mamy tendencję do tego, żeby czytać ją, a zwłaszcza fragmenty dotyczące chrztu, z wcześniej przyjętymi założeniami odnośnie tego, co dany fragment „musi tak naprawdę znaczyć” albo „z pewnością nie może znaczyć”.

Z pełną świadomością związanych z tym trudności, naszym celem jest przestudiowanie nowotestamentowych fragmentów mówiących o chrzcie w taki sposób, jakbyśmy słyszeli czy widzieli je pierwszy raz. Tak, jak pewne kluczowe stwierdzenia byłyby zrozumiane przez tych, którzy słyszeli je jako pierwsi. Jak Nikodem rozumiałby Ewangelię Jana 3,5? Jak słuchający Piotra zrozumieliby Dzieje Apostolskie 2,38? Jak Paweł rozumiałby nakaz Ananiasza z Dziejów 22,16? Jak też pierwsi adresaci Listów do Rzymian i Kolosan interpretowaliby nauczania na

temat chrztu, zawarte w tych listach? Jak odnosiliby to nauczanie do swojego życia? Jakie jest naturalne, bezpośrednie znaczenie fragmentów mówiących o chrzcie dla osoby, która teraz czyta Nowy Testament? Jak zrozumiałaby odniesienia do chrztu, jeśli nie znalazły albo nie byłaby przywiązana do żadnego konkretnego teologicznego punktu widzenia, np. reformowanego, katolickiego, luterńskiego, czy „campbellowskiego”¹¹?

Choć jest to niezwykle trudne, powinno być celem każdej egzegezy czy hermeneutyki. Musimy odrzucić wszystkie hermeneutyczne teorie, które mówią, że pierwotne znaczenie tekstu jest albo nie do odkrycia, albo nie ma znaczenia. Musimy podchodzić do Biblii z przekonaniem, że oryginalne znaczenie większości tekstów - i takie, jakie było w zamierzeniu autora, i takie, jak rozumieli je pierwsi adresaci - jest dla nas do odzyskania z dużą dozą prawdopodobieństwa. Musimy też uznawać to pierwotne znaczenie za precyzyjne i miarodajne.

Nie chodzi o to, że perspektywa historyczna i teologiczna nie ma znaczenia przy dążeniu do tego celu. Musimy być gotowi na przyjęcie pomocy od każdego, kto już przestudiował dany tekst i posiada wiedzę potrzebną do jego właściwego zrozumienia. Nie możemy też zignorować właściwego ograniczenia nakładanego przez teologię systematyczną, jeśli chodzi o egzezę, zwłaszcza jeśli wierzymy w logiczną spójność Biblii. O ile nie jesteśmy irracjonalistami, musimy wierzyć, że wszystkie biblijne doktryny są ze sobą spójne. Cokolwiek jest powiedziane na temat chrztu, musi to być zgodne z tym, co zostało powiedziane na temat takich tematów jak grzech, zbawienie i Kościół. Relacja między systematyczną teologią i egzezę jest w pewnym sensie dialektyczna. Dane otrzymane z egzezy fragmentów, których znaczenie jest wyraźniejsze, muszą być ciągle porównywane i zestawiane, żeby płynące z tego wnioski mogły być właściwie użyte do egzezy innych (zwłaszcza trudniejszych) fragmentów.

Biorąc pod uwagę tę dialektyczną relację – albo być może z jej powodu – musimy być bardzo sceptyczni względem każdego *systemu*, który zmusza nas, byśmy występowali przeciwko

naturalnemu i oczywistemu znaczeniu dużej liczby fragmentów, zwłaszcza jeśli mówią o tym samym, np. o chrzcie. Trzeba zakwestionować wiarygodność systemu, który zmusza nas do interpretowania takich fragmentów w nienaturalny albo naciągany sposób, dzięki któremu wyciąga się z nich coś, czego w nich tak naprawdę nie ma. Innymi słowy, jeśli jedynym powodem naruszenia spójności grupy fragmentów jest powód dogmatyczny, to prawdopodobnie musimy przemyśleć nasz system teologiczny tak, żeby pozwolił nam na odkrycie prawdziwego znaczenia tych fragmentów.

Naszym celem w tej książce jest danie przyzwolenia, aby tekst nowotestamentowy mówił tak obiektywnie jak to tylko możliwe, z minimum odniesienia do systemów teologicznych. Naszymi głównymi narzędziami będą studia lingwistyczne, leksykograficzne oraz tła, co jest uznaną od dawna hermeneutyczną zasadą porównywania Pisma z Pismem. Omówimy dwanaście fragmentów kluczowych dla znaczenia² chrztu, w kolejności, w której pojawiają się one w naszych Bibliach. (Wszystkie cytaty pochodzą z Biblii Warszawskiej, o ile nie zaznaczono inaczej).